

Rok X
Nr. 82

ABC

Warszawa,
poniedziałek 18 marca 1935 r.1
GROSZY

NOWINY GODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Swistek papieru

Stało się. Niemcy, nie oglądając się na żadne międzynarodowe aprobaty, wprowadzili u siebie powszechny obowiązek służby wojskowej. Ponieważ zaś najwyraźniej zabraniali im tego traktat wersalski, więc go przedarli i podeptali. Jeszcze jeden „swistek papieru“...

Gdyby Europa była zwarta i zdolna do jednolitej decyzji, to już dziś powinien być wręczony w Berlinie zbiorowe ultimatum, a jutro rozpoczęta okupacja Rzeszy. Tęby był jedyny skuteczny środek, mogący oddalić wiszące nad światem już teraz całkiem wyraźnie widmo nowej wojny. Chodzi przecież o jawne złamanie zbiorowej umowy międzynarodowej, opatrzonej najuroczystszymi podpisami i najsolenniejszymi gwarancjami!

Bo cóż są w takim razie warte wszelkie inne zawierane przez Niemcy umowy międzynarodowe, co są warte wszystkie rokowania z Francją i Anglią na temat układu zapewnającego Niemcom „równouprawnienie“ i mającego zagwarantować Europie jakieś zahamowanie rozpetanego wysiegu zbrodni? Czyż z kontrahentem o takiej mentalności, opierającym wszystko jedynie na sile i faktach dokonanych, można ufać jakiegokolwiek umowie?

Niestety: gdyby Europa była zwarta... Ależ to właśnie poczucie jej rozbitcia politycznego ośmieliło rząd berliński do kroku tak niesłychanego. Czy powszechne oburzenie, jakie musi on wywołać w opinii całego świata — a przede wszystkim tych państw, które są bezpośrednio zagrożone wobec krzyżowania się ich dróg z zabórcami planami niemieckimi — nie ograniczy się tylko do... oburzenia? Nie chciałoby się w to wierzyć, a jednak... w warunkach obecnych pierwszym pytaniem, jakie się nasuwa, jest: czy min. Simon wyjedzie za niedzielę do Berlina, czy też będzie się w inny sposób szukało sposobu „zatkania porzów“...

I jakież to pozory można jeszcze uratować? Sposób, w jaki kanclerz Rzeszy motywuje swój krok w orędziu do narodu, musiałby nawet w samych Niemczech wywołać glosy krytyki, gdyby istniała tam jakakolwiek wolność słowa. Bo jest przecież jasne jak na dłoni, że: 1) Niemcy przegrali wojnę i musieli wobec tego jako pokonane przyjąć warunki rozbrojenia, podczas gdy stopniowo rozbrojenie innych państw było w traktacie wersalskim traktowane tylko jako intencja, 2) że spełnieniu tych intencji stały na przeszkodzie właśnie zbrojenia Niemiec i idące z nich okrzyki wojenne (o które orędzie Hitlera stara się obecnie winić... wszystkich innych!) i 3) że rozdarcie traktatu przez Niemcy zostało dokonane w momencie, kiedy właśnie miały przyjąć konkretną formę rokowania o jego legalną modyfikację.

Ale cóż tu się bawić jeszcze w słowa? Wczorajsza decyzja Berlina wszelkim słowom i wszelkiej wierze w słowa kładzie definitywnie kres. Niemcy przygotowują się do nowej wojny i nie dadzą się niczem powstrzymać. Przeciwnie? Jak los zdarzy... Z niebezpieczeństwem tem musi się teraz liczyć każdy. Polska ma wprowadzić układ sprzed roku, zapewniający, że... w ciągu najbliższych 10-ciu lat nie przeciw niej.

Ale czy to także nie „swistek papieru“?

M. Grz.

Manifestacje i entuzjazm w Berlinie Francja i Anglia zaskoczone Czy ministrowie angielscy pojadą do Niemiec?

BERLIN, 17. 3. (Tel. wł.). — Ustawa wprowadzająca w Niemczech powszechną obowiązkową służbę wojskową oraz proklamacja Hitlera do narodu niemieckiego, lotem błyskawicy rozeszły się po Berlinie, wywołując olbrzymie wrażenie. Pisma w nadzwyczajnych wydaniach podają tekst proklamacji i ustawy rządu Rzeszy. Dodatki nadzwyczajne były momentalnie rozchwytywane, a na ulice wyległy olbrzymie tłumy, manifestując na rzecz kanclerza Hitlera. Na wszystkich domach stolicy ukazały się wnet flagi ze swastyką.

„HISTORYCZNA GODZINA“

O godz. 20.30 odbyła się w olbrzymiej sali Sport 1 Palaceu w Berlinie manifestacja, na której przemawiał min. Goebbels, wskazując, że dzień dzisiejszy kończy długotrwały okres traktatowej niewoli Niemiec. Mowa min. Goebbelsa była przerywana entuzjastycznymi okrzykami tłumów na cześć nowej ustawy i kanclerza Hitlera.

Nadzwyczajne wydania dzienników omawiając wydaną ustawę podkreślają, że stanowi ona moment zwrotny w dziejach powojennych Niemiec. „Germania“ — mówi o historycznej godzinie, w której powstaje nowo pełna chwały armia niemiecka. „Deutsche Al. Ztg.“ ironizując na temat deklaracji Baldwina, zaznacza, że po wydanej dzisiaj ustawie nie będzie już można zarzucać Niemcom, że zatają swoją zbrodnię i niepewnością niepokoją innych.

„Voelkischer Beobachter“ zaznacza, że proklamacja rządu stanowi zdecydowaną odprawę daną parlamentowi francuskiemu na jego próbę przekroczenia historii ostatnich 15 lat. Decyzja rządu Rzeszy stanowi wstęp do praktycznego urzeczywistnienia równouprawnienia niemieckiego. Niemcy wprowadzają powszechną służbę wojskową nie w celu zagrożenia innym narodom, lecz dla zabezpieczenia się przed ewentualnymi napaściami innych.

W kołach politycznych w związku z ogłoszoną ustawą zadają sobie pytanie, jaki wpływ wywrze krok Rzeszy Niemieckiej na decyzje ministrów Simona i Edena.

WRAŻENIE W PARYŻU

PARYŻ, 17. 3. (Tel. wł.). — Depesze nadeszły z Berlina o wprowadzeniu powszechnej obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech wywołały w opinii francuskiej olbrzymie wrażenie. Dzienniki paryskie wydały dodatki nadzwyczajne. Koła polityczne Francji przyjęły tę wiadomość z zimną krwią. Zdaniem ich byłoby jeszcze przedwczesne wyprowadzanie jakiegokolwiek wniosku co do konsekwencji politycznych kroku rządu Rzeszy. Rząd francuski musi dokładnie rozważyć sprawę i omówić ją zarówno z Londynem jak i z Rzymem.

Jak nas informują, w pałacu Elizejskim w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej, na którym rozważono wytworzoną sytuację. Przed posiedzeniem min. Laval przyjął po raz drugi w ciągu dnia dzisiejszego brytyjskiego charge d'affaires. Treść rozmowy trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

LONDYN ZASKOCZONY

Niemiejsze wrażenie wywołała wiadomość o powszechnej służbie wojskowej w Niemczech również i w Londynie. O decyzji niemieckiej zawiadomiono przede-

wszystkiem przebywającego na wiec-endzie premiera MacDonalda oraz przebywającego w Londynie wicepremiera Baldwina. Również zawiadomiono przebywającego w Walji min. Simona.

WYJAŚNIENIE HITLERA

Wiadomość o ustawie rządu Rzeszy otrzymano w Londynie od ambasadora angielskiego Phippsa, który został wezwany do kanclerza Hitlera. Hitler oświadczył, że zapoznał się z treścią i wnioskiem debat w parlamencie francuskim w związku z wprowadzeniem dłuższej służby wojskowej we Francji, po stanowił niezwłocznie powołać do życia armię niemiecką, liczącą mniej więcej pół miliona ludzi i opartą na powszechnej służbie wojskowej. Oświadczenie Hitlera ambasador Phipps podał telefonicznie do Londynu. Wśród czynników politycznych w Londynie uważają krok Hitlera jako skierowany przeciwko deklaracji brytyjsko - francuskiej. Koła te widzą w decyzji niemieckiej zerwanie wszystkich postanowień wojennych Traktatu Wersalskiego. Uważają one również, że decyzja Hitlera idzie o wiele dalej, aniżeli to przewidywała zasada równou-

prawnienia.

PARYŻ, 16. 3. (tel. wł.). Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych po otrzymaniu wiadomości o decyzji rządu niemieckiego, wysłało dziś wieczorem telegraficzne instrukcje do przedstawicieli Francji we wszystkich stolicach.

MINISTROWIE BELGIJSCY
W PARYŻU

PARYŻ, 17. 3. (Tel. wł.). Wieczorem przybyli do Paryża premier belgijski Theunis i minister spraw zagranicznych Hymans. Gości belgijskich powitał na dworcu premier Flandin i min. Laval, którzy poinformowali gości belgijskich o ostatnich posunięciach rządu Rzeszy. Ministrowie belgijscy powstrzymali się od jakiegokolwiek oświadczeń wobec przedstawicieli prasy. Wieczorem odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych narada ministrów belgijskich z min. Lavalem.

Donoszą z Londynu, że w niedzielę o godz. 11 przed południem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego dla naradzenia się nad sytuacją, jaka powstała wskutek ostatnich decyzji rządu Rzeszy. Równocześnie będzie zdecydowana sprawa czy wobec zmiany sytuacji, min-

Simon ma w przewidzianym terminie jechać do Berlina.

Rząd polski nie jest
zdziwiony

PARYŻ, 17. 3. (PAT). — Agencja Havasa donosi z Warszawy, że wiadomość o wprowadzeniu w Niemczech obowiązkowej służby wojskowej nie wywołała zdziwienia w polskich kołach rządowych. W każdym razie wrażenie to nie było większe, niż doniesienie o zbrojeniach lotniczych Rzeszy.

W kołach zbliżonych do sfer rządowych sądzą, że obecny rozwój wypadków jest rezultatem polityki mocarstw zachodnich wobec Rzeszy, polityki, która skłoniła Polskę do szukania swego bezpieczeństwa w układzie bezpośrednim z Niemcami.

Anglia wobec decyzji
rządu niemieckiego

LONDYN, 17. 3. (PAT). Dziś o godz. 11-cj zebrała się rada ministrów, celem rozpatrzenia sytuacji, wytworzonej przez decyzję rządu niemieckiego. Na posiedzeniu obecny był stały podsekretarz stanu w Foreign Office Vansittart.

W dniu jutrzejszym odbędzie się prawdopodobnie nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.

Tekst ustawy
o rozbudowie wojska
Rzeszy Niemieckiej

BERLIN, 17. 3. (PAT). — Ogłoszona wczoraj ustawa ma brzmienie następujące:

Ustawa o rozbudowie (Aufbau) siły zbrojnej z dn. 16 marca 1935 roku.

Rząd Rzeszy uchwalił następującą ustawę, którą niniejszem ogłaszam:

1) Służba w silne zbrojne odbywa się na podstawie ogólnego obowiązku służby wojskowej.

2) Niemiecka armia pokojowa łącznie z oddziałami złączonej policji dzieli się na 12 komend korpusu i 36 dywizyj.

3) Ustawy uzupełniające, celem uregulowania powszechnego obowiązku służby wojskowej, będą w najbliższym czasie przedstawione przez ministra Reichswery.

Berlin, 16. 3. 1935.

Ustawa podpisana jest przez kanclerza Hitlera oraz wszystkich ministrów, członków gabinetu Rzeszy.

Nasamprzód prasie
następnie ambasadorom

BERLIN, 17. 3. (PAT). — Jak się dowiaduje korespondent PAT natychmiast po zakomunikowaniu tekstu ustawy przedstawicielom prasy zagranicznej w Berlinie, zaproszony został do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasador francuski Poncet, który oficjalnie notyfikowano nową ustawę. Oprócz ambasadora francuskiego zaproszeni mają być również ambasadorowie angielski i włoski.

Venizelos jedzie
do Francji

ATENY, 16. 3. (PAT). Venizelos w najbliższych dniach opuści wyspę Rados i uda się wraz z małżonką do Francji.

Płk. Kamai
popęłił samobójstwo

ATENY, 17. 3. (PAT). Pułkownik Kamai, oskarżony o udział w powstaniu, popęłił samobójstwo.

Spór abisyński-włoski
przekazany Lidze Narodów

RZYM, 17. 3. (PAT). Poselstwo abisyńskie komunikuje, że cesarz Abisynji powierzył posłowi abisyńskiemu w Genewie przekazywanie Lidze Narodów sprawy uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

Trzy cenne malowidła
odkryto w Toruniu

TORUŃ, 17. 3. (tel. wł.). Na poddaszu ratusza toruńskiego znalaziono przypadkiem cztery cenne malowidła z XIX wieku, z których pierwsze wyobraża wjazd Chrobrego do Kijowa, drugie — wbijanie przez Chrobrego pali granicznych w rzekę Osę, trzecie — spotkanie Jana III po bit-

wie wiedeńskiej z cesarzem Leopoldem i czwarte — śmierć księcia Józefa w Elsterze.

Obrazy wyszły prawdopodobnie spod pędzla Jana Damela i trafiły do Torunia z Mińszczyzny w r. 1920.

Odnawianiem obrazów ma się zająć artysta malarz Pindelski.

Dom Tow. „Rosja“

Ma być sprzedany za 3 milj. zł.

Już od dłuższego czasu toczy się sprawa posiadaczy polis b. tow. ubezpieczeń „Rosja“. Na zaspokojenie pretensyj posiadaczy polis ma być sprzedany dom towarzyszący, znajdujący się przy ul. Marszałkowskiej 124. Dom ten oszacowany na 3.600 tysięcy zł. jest od wielu lat do nabycia.

Podobno ostatnio, zgłosiła się grupa

Tajemnicze czynniki zewnętrzne
uratowały gniazdo ohydy sekciarskiej

PŁOCK, 17. 3. (tel. wł.). Jak już donosiliśmy, operetkowy „arcybiskup“ Kowalski odbył ostatnie i poddawający się formalnie swemu następcy Feldmanowi, przeniósł się ze swoim sztabem „sióstr“ do Felicjanowa. To nagłe poddanie się Kowalskiego było nieoczekiwane. Jeszcze przed kilku dniami, Kowalski wyzywał Feldmana w liście otwartym od zdrajców i uwodzieńców, „głupich braci“, twierdząc kategorycznie, że nie może być mowy o zrewoltowanym Feldmanem żadnego porozumienia i żadnej ugody.

Jak twierdzą wtajemniczeni, po

wodem nagłej abdykacji Kowalskiego była mała wzmianka w jego tygodniku p. n. „Świątynia“, w której Kowalski stwierdził, że „Feldmanowcy“ połączyli się z masonami i że ma na to dowody. Jeszcze w liście z dn. 7 b. m. pisał Kowalski do swych „braci i sióstr“, że „zbuntowana banda Feldmanowców odkryła swe karty“ i że „nienawistnie jest głównym motywem działania tej masonskiej sekty“.

Po tych właśnie listach nastąpił zwrot nieoczekiwany.

Zamiast zaprzeczenia Feldmana, pojawił się „akt abdykacji“ Kowalskiego i dopiero wtedy

„zwyćsi“ Feldman w swej „Jednodniówce“ z dn. 17 b. m. bąknął cośkolwiek na temat postawionego mu zarzutu co do związków z masonerią, nazywając ten zarzut zwykłym „kawałem“.

To, co zaszło w ostatnich dniach w Plocku, na froncie „rewolucji“ marjawickiej, wskazuje niedwuznacznie, że działały tam jakieś zewnętrzne a silne wpływy, którym zależy na utrzymaniu marjawickiego gniazda ohydy, bluźnierstwa i profanacji idei Chrystusowej.

W kołach zwolenników Feldmana twierdzą, że delegacja jego, do Warszawy odbyta — jak się początkowo zdawało — bez rezultatu, w istocie dała mu możność pośredniego wpłynięcia na Kowalskiego, że ustąpił i dał możność dalszej vegetacji sekty marjawickiej na użytek tych czynników, którym zależy na jej utrzymaniu.

Uderzenie w gimnazjum polskie
w Bytomiu

Epizod sielanki polsko-niemieckiej

KATOWICE, 17. 3. Jak donoszą z Opola, ministerstwo oświaty Rzeszy Niemieckiej odmówiło prawa publiczności polskiemu gimnazjum prywatnemu w Bytomiu, jedynemu w Niemczech polskiej szkole średniej.

Decyzja ta tembardziej zaskoczyła polskie społeczeństwo, że zapadła w przeddzień matury i to mimo kilkakrotnych zapewnień

ze strony rządowych czynników niemieckich, że prawo to będzie zatrzymane.

Związek polskich towarzyszy w Niemczech skierował protest w tej sprawie do ministerstwa oświaty w Berlinie, a zarząd dziennikarzy Związku Polskiego z powołaniem się na konwencję nowąską wystosował skargę do komisji mieszananej w Katowicach.

Prusy Wschodnie pomostem
do narodów wschodnich

BERLIN, 17. 3. (PAT). W czasie chrztu parowca „Tannenberga“ w Szczecinie wygłosił przemówienie nadprezydent Prus Wschodnich Koch, który wskazał na znaczenie polityki narodowo-socjalistycznej dla prowincji wschodnich.

Prusy Wschodnie, oświadczył mówca, mają być pomostem między Rzeszą Niemiecką a narodami wschodnimi, z którymi Niemcy hitlerowskie zdecydowane są

żyć i współpracować w uczciwej przyjaźni.

Sukno żołnierskie
z wełny krajowej

Chęć przyjąć z pomocą hodowli owiec w kraju, Min. Spraw Wojsk. postawiło dostawcom sukna warunki, by do wyrobu tkanin były używane częściowo wełny krajowe. W tym roku obowiązkową domieszkę surowca krajowego zwiększono do 45 procent.